

Bogusław Milerski

Przemówienie inauguracyjne Rektora Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie

Rocznik Teologiczny 57/4, 539-542

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Przemówienie inauguracyjne Rektora Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie

Akademia i polityka

Inauguracja roku akademickiego jest uroczystością całej społeczności akademickiej, i to nie tylko w aspekcie lokalnym jako święto studentów i pracowników Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie, lecz również w wymiarze środowiskowym, o czym przekonuje – z jednej strony – obecność przedstawicieli innych uczelni, natomiast z drugiej – bardzo liczne grono reprezentantów Kościołów i instytucji, z którymi współpracuje i na rzecz których działa Akademia. W ubiegłym roku Uczelnia świętowała jubileusz 60-lecia działalności. Ufam, że – rok obecny – mimo że pozbawiony jakiegokolwiek symboliki – przyniesie wreszcie przełom dotyczący budowy stałej siedziby Akademii. Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie jest bowiem jedyną uczelnią publiczną w Polsce, która przez 60 lat nie została wyposażona przez Państwo w ten podstawowy warunek istnienia publicznych szkół wyższych. Wyrażam wdzięczność władzom państwowym za nowelizację ustawy o ChAT potwierdzającą znaczenie uczelni nie tylko jako instytucji naukowo-dydaktycznej, lecz również ważnej dla polityki wyznaniowej Państwa, dziękuję za wykupienie odpowiedniej działki pod budowę przyszłej siedziby oraz za sfinansowanie prac projektowych. Z nadzieją czekamy na jeszcze jedną, jakże ważną decyzję. Pisząc to wystąpienie budowa siedziby była na etapie uzgodnień. Dzisiaj mogę z radością zakomunikować, że Minister podjął decyzję o udzieleniu dotacji na zrealizowanie inwestycji. W imieniu Akademii i środowisk ją tworzących chciałbym wyrazić głęboką wdzięczność!

Akademia jest jedną z najmniejszych uczelni publicznych w Polsce. Podkreślmy jednak, że jest to uczelnia publiczna, umocowana ustawą o Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie oraz postanowieniami wielu

ustaw o stosunku Państwa do poszczególnych Kościołów chrześcijańskich w Polsce. Mimo że istotą uczelni jest prowadzenie badań naukowych i kształcenie studentów, misji Akademii nie można oddzielić od zadań ekumenicznych i polityki. Wydział Teologiczny prowadzi działalność w zakresie trzech tradycji wyznaniowych: prawosławnej, ewangelickiej, a szerzej - protestanckiej, i starokatolickiej. W tym sensie można byłoby powiedzieć, że prowadzi on partykularną działalność na rzecz Kościołów przynależących do tych tradycji. I to jest po części prawdą. Tym niemniej przedstawiciele tych tradycji nie funkcjonują w odseparowaniu, lecz tworzą jeden wydział, a wraz z przedstawicielami nauk humanistycznych i społecznych – jedną uczelnię. W tym sensie Akademia staje się laboratorium ekumenizmu, współpracy kultur i szacunku wobec osób o odmiennych poglądach, a niekiedy także – innej historii życia. Nie oznacza to zatarcia różnic i unifikacji. Każdy Kościół, a szerzej – kultura każdego środowiska jest bowiem naznaczona własną normatywnością, z której nie można zrezygnować. I właśnie na tym polega fenomen ChAT-u. Akademia jest żywym, instytucjonalnym świadectwem pojednanej różnorodności, jest symbolem „współżycia różnic”, gwarantując wolność poszczególnym tradycjom wyznaniowym i tworząc płaszczyznę współpracy. Jest to współpraca różnych wyznań i kultur w ramach Akademii, jest to współpraca między Kościołami inspirowana doświadczeniami zdobytymi w Akademii i – wreszcie jest to współpraca międzynarodowa. Akademia stanowi naukowy i kulturowy pomost między uczelniami Wschodniej i Zachodniej Europy, pielęgnując kontakty międzynarodowe, zwłaszcza z uczelniami niemieckimi, rosyjskimi, greckimi, a ostatnio także izraelskimi. Symbolicznym obrazem szacunku dla pluralizmu idei były zorganizowane w ubiegłym roku wielowyznaniowe i międzynarodowe konferencje poświęcone rozumieniu istoty Kościoła, hermeneutyce Biblii hebrajskiej czy pojednaniu polsko-niemieckiemu w kontekście rocznicy opublikowania tzw. memorandum wschodniego. Z perspektywy religijnej tożsamość uczelni nazwalibyśmy ekumeniczną, natomiast z perspektywy ogólnej – polityczną. W tym sensie Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie jest nie tylko instytucją naukową i dydaktyczną, lecz również bytem par excellence politycznym.

Wprowadzając pojęcie polityki do określenia tożsamości uczelni nie mam na myśli politykierstwa i walki partyjnej. W niniejszym wystąpieniu pomijam również jakże ważne kwestie polityki edukacyjnej Państwa. Jako przedstawiciele

szkół wyższych mamy świadomość jak istotny i wieloaspektowy jest dyskurs w tym zakresie i jak z tej perspektywy życie uczelni łączy się z polityką. Obecnie wykraczam także poza tego typu związki. Moim zamiarem jest bowiem wskazanie na źródłowy sens polityki jako troski o dobro wspólne i wypracowanie konsensu dotyczącego sposobów zagospodarowania wolności obywateli. Określając Akademię mianem bytu politycznego, miałem na myśli właśnie takie rozumienie polityki.

Nowoczesne demokracje są zbudowane w oparciu o zasadę autonomii Państwa i Kościołów. Nie oznacza to jednak separacji. Istotą Kościoła jest przekaz wiary w Boga. Istotą Państwa jest tworzenie i gwarantowanie ładu społecznego. Wspólnym mianownikiem, obszarem spotkania Państwa z Kościołami jest natomiast odpowiedzialność za dobro wspólne i takie urzeczywistnienie wolności jednych, aby nie naruszało ono prawa do wolności innych. W tym sensie, Państwo nie może ingerować w doktrynę czy kult religijny, ale również nie może zrzucić z siebie odpowiedzialności za poziom religijnej refleksyjności i jakość życia religijnego obywateli. Nie da się bowiem zbudować demokratycznego i pluralistycznego społeczeństwa, wspólnoty różnych ludzi na bazie fundamentalizmów religijnych i religijności wykluczającej innych. Dlatego Państwo może i powinno wspierać takie inicjatywy religijne, które służą budowaniu społeczeństwa jako pojednanej różnorodności. Na marginesie dodam, że właśnie z tego względu, a mianowicie ze względu na dbałość o jakość religii w społeczeństwie i jej znaczenie dla kształtowania życia w kategoriach dobra wspólnego w zdecydowanej większości Państw Europy Zachodniej religia jest finansowanym przez Państwo przedmiotem nauczania szkolnego.

Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie jest uczelnią integrującą studentów i pracowników nie tylko ze względu na reprezentowane dyscypliny wiedzy, lecz również przynależność konfesyjną, kulturową, a w pewnym stopniu – także narodową. Około 15% naszych studentów to obywatele innych państw studiujący w Akademii ze względu na zobowiązania partnerskie Kościołów. Zgodnie ze swoją misją i niejako z założenia uczelnia jest miejscem spotkania się różnych tożsamości, w którym wolność jednych musi harmonizować się z wolnością innych. Jako faktyczny, a nie jedynie wyimaginowany, przykład życia w różnorodności, Akademia realizuje podstawowe zadanie polityki, a mianowicie dbałości o dobro wspólne. W dzisiejszych czasach, w których w wyniku procesów migracyjnych rodzi się lęk przed innymi, takie instytucje,

jak ChAT, mogą pełnić funkcje społecznych latarni czy drogowskazów i być filarem kulturowym i aksjologicznym dla społeczeństwa demokratycznego i pluralistycznego.

Jak każda uczelnia humanistyczna Akademia jest naukową „universitas”. Nie prowadzi ona jedynie indukcyjnych badań w zakresie zagadnień szczegółowych, lecz również poszukuje bardziej całościowych interpretacji w dialogu teologii z naukami humanistycznymi i społecznymi. Jesteśmy bowiem przekonani, że nauki i polityki nie wolno w dzisiejszych czasach zredukować wyłącznie do metodyki rozwiązywania kwestii szczegółowych. Nauka i polityka – powtórzmy to raz jeszcze – to odpowiedzialność za dobro wspólne i sposoby zagospodarowywania wolności obywateli. Odpowiedzialność taka wiąże się z refleksyjnością i umiejętnością rozumienia siebie i świata w jego złożoności. Na kreowaniu takich wykładni polega społeczna i kulturowa misja szkół wyższych. Ze względu na swoją specyfikę Akademia wnosi swój niepowtarzany wkład w kształtowanie chrześcijańskiej i jednocześnie otwartej, tolerancyjnej i inkluzyjnej interpretacji religii, kultury i życia społecznego.